

# PRACA

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

CENA 25 GROSZY.

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE . . . . . Zł. 1.—  
NA PROWINCJI . . . . . „ 1.45  
ZAGRANICĄ . . . . . „ 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr.  
za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr.,  
zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy  
Ogłoszenia drobno 10 groszy za wyraz.  
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, Telefon № 388 — Administr. czynna codzien. od g. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

## Cała polska Łódź pracująca głosuje na Siedem!

Wszyscy polscy robotnicy i pracownicy umysłowi w dniu 9 października idą do urn wyborczych z numerkiem 7. Lista 7 bowiem, to obrona polskości miasta, to obrona praw życiowych polskiego proletariusza.

### Powódz list

Łódź formalnie zalana została powodzią list. Wedle ogłoszonego przez Główną Komisję Wyborczą sprawozdania, mamy z górą 20 list. Są Komitety Wyborcze dawne, znane na gruncie łódzkim od szeregu lat; każdy z obywateli miasta doładnie wie, co oznacza lista wyborcza nasza t. j. N.P.R-u, czy też Ch. D. względnie P.P.S. Wie, czy i jak wierzyć można rzucanym hasłom czy też szumnym zapowiedziom. Dokładnie zdaje sobie sprawę z tego, kto buja i koloryzuje, kto zaś prawdę głosi.

Ale są i listy nowe. Powstało tyle nowych Komitetów Wyborczych, że aż się w głowie miesza. Przeciętny obywatel, jeśli będzie wśród nich t. j. wśród tych nowych list wybierać, to mocno się przedtem pogłowi i podrapie, zanim na coś się zdecyduje. Bo to niby ciągną nowością, świeżą farbą są pomalowane, ale zbytnio przecież od nich zalatuje.

Jasnym więc jest, że wśród tej kolowacizny list nowych, zamiast nowych bogów szukać, przeciętny obywatel będzie wolał głosować na starą, oddawna na bruku łódzkim znaną listę.

Ale na dwa argumenty, przez nowatorów rzucone, trzeba tu zwrócić uwagę. Boć przecież jeśli są nowe Komitety, nowi ludzie, to muszą być i nowe hasła.

Jakżeż więc te nowe hasła wyglądają?

Pierwsze — to „Precz z partjami, precz z partyjną polityką“. Jeżeli bowiem dotychczasowi czolowi ludzie partji prowadzili politykę samorządową w myśl rzuconych przy wyborach hasła, w myśl żądań i życzeń swych wyborców, to się to nazywa — polityka partyjna. I taką politykę trzeba — wedle nowatorów — zwalczać.

Jakiz z tego wniosek? Bardzo prosty.

Grupy, głoszące hasło — precz z polityką partyjną — muszą jednocześnie wystawić swój własny i pozytywny program działania.

Muszą tym programem przyciągać wyborców, twierdząc, że to jest ich wyborczy program i że program ten będą w samorządzie realizowali.

Czem więc się różnią od partji? Niczem. Chyba tem, że sprawę sta-

wiają nieszczerze, fałszywie, a wyborców swych okłamują.

A drugie hasło?

Uzdrowienie gospodarki miejskiej.

To już jest rzecz naprawdę mało poważna i wygląda na zamydlenie ludziom oczu. Aby bowiem uzdrowić gospodarkę miejską, to trzeba wykazać, że jest ona chora. A niema takich naiwnych w Łodzi, którzy razem z temi nowatorami powiedzą:

a) budowa kanalizacji, -to rzecz chora, b) budowa gmachów szkolnych, -to rzecz chora, c) budowa linii tramwajowych na przedmieściach -to rzecz chora, d) oświetlenie ulic -to rzecz chora, e) opieka nad dzieckiem i starcem, -to rzecz chora i t. d.

Następnie — trzeba nietylko wykazać, że gospodarka miejska

źle funkcjonuje, ale na lekarzy tej gospodarki to trzeba specjalistów, fachowców, a nie — krzykaczy i partaczy. Bo to, że każdy z tych „uzdrowiaczy gospodarki miejskiej“ uważa siebie za przygotowanego do tego fachu i za specjalistę, to mało. Autoreklama nie wystarczy. A czynów ci panowie nie mają za sobą — poza samochwalstwem — żadnych.

Jakie z tego ogólne wnioski? Jest w Łodzi las list wyborczych. Są gromkie hasła.

A obywatel łódzki, ten robotnik i inteligent — w dniu wyborów powie sobie:

„Do lasu nie pójde, bo się zgubię. Nowych bogów nie będę szukał, bo ich nie znam. Gromkich hasła nie będą słuchał, bo im nie wierzę. Dlatego głosować będą na starą i wszystkim w Łodzi znaną Siódemkę.“

Dr. B. Fichna.

## Przed urną wyborczą

Z ilości zgłoszonych list kandydatów do Rady Miejskiej, a zwłaszcza z ilości i jakości wystawionych na listach kandydatów, łatwo wysnuć wniosek, jak wielu obywateli łódzkich mamy uzdolnionych i gotowych do objęcia stanowisk w samorządzie. Co drugi obywatel miasta uważa jedynie siebie za godnego fotela radzieckiego; co piąty jest głęboko przeświadczonym, iż jego tylko należy zrobić ławnikiem; co dziesiąty wreszcie zapewnia, iż to on właśnie winien być prezydentem miasta.

Wielada kłopotcie tedy jest przeciętny obywatel, pozbawiony zbyt wybujałych ambicji, a posiadający pełnię rozsądku i świadomości odpowiedzialności za przyszłe rządy, na kogo głosować? W powodzi kandydatów i list wszak zgubić się można!

Samych list polskich i podejrzenie polskich złożono przynajmniej. A każda z nich wychwala swoich kandydatów, jako najlepszy towar, kłócąc się równocześnie między sobą i obrzucając błotem kandydatów list przeciwnych. Jeżeli się godzą z sobą, to tylko w jednym: — w napaściach i skalowaniu kandydatów N. P. R. Lewicy.

Każdy z komitetów i komiteczków wyborczych ma coś do zarzucenia liście Nr. 7, a już szczególnie tym kandydatom z Siódemki, którzy już w Radzie i Magistracie byli i pracowali. Zarzuca im się, że wszystko, co zrobili dotąd, było złe i nic niewarte. — Jedni zarzucają, że budowę kanalizacji rozpoczęto zawczasem, drudzy, że zapóźno, a jeszcze inni, że jej dotąd nie ukończono... Jedni mają żal, że za dużo wydawano na budowę szkół i brukowanie ulic, a zamało na budowę domów mieszkalnych; inni twierdzą, że na brukowanie wydano zamało, i że z winy Magistratu miasto tonie w błocie... Jedni zarzucają, że Magistrat nie dbał o los bez-

robotnych; inni, że trwonili pieniądze na pomoc bezrobotnym...

W powodzi takich zarzutów, z których jedne przeczą drugim, najcharakterystyczniejszym jest to, że przeważnie kierowane są one przeciwko N. P. R. Lewicy t. j. wyłącznie przeciw tym ludziom, którzy jedynie w poprzednim Magistracie coś robili i wykazali inicjatywę twórczą. A co ciekawsze, że każdy z tych przysięgłych krytyków, nie wyłączając i popielidów, zapytywany o swój program prac w przyszłej Radzie, ma odpowiedź: budować domy mieszkalne, dokończyć kanalizację, rozszerzyć sieć tramwajową i t. d. i t. d. Chcą więc robić to wszystko, co i bez ich światłej krytyki byłoby dotąd robione.

Dlaczegoż więc krytykują nas i szkalują, dlaczego odmawiają wszelkich zasług? Dlaczego głównie N. P. R. Lewica podlega napaściom?

Odpowiedź łatwa. Najsilniejszą, więc najgroźniejszą dla wszystkich komitetów i komiteczków jest N. P. R. Lewica. Więc ją przedewszystkiem zwalczają. Następnie N. P. R. Lewica jest partją od nikogo i niczego niezależną, jest partją o obliczu wyrażnie polskiem i dążeniach zdecydowanie państwowo-twórczych.

Dlatego to partja, jako całość, i osoby do niej należące i wszystko, co z nią ma styczność — podlega zaciekłym atakom ze wszystkich stron, a wszelkie zarzuty, aczkolwiek często i głupie i sprzeczne z sobą, aczkolwiek obliczone tylko na łatwowierność naiwnych, są w danym razie tylko chmurą gazową, pod której osłoną, przeprowadza się atak na polskości miasta i rządy nad niem.

Pod osłoną tej chmury chcą socjaliści różnych odcieni, od pepesowców zaczynając i na komunistach kończąc, przemycić swoich ludzi, ażeby potem wspólnie z ży-

dami i niemcami nadać Łodzi żydowsko-międzynarodowy charakter. Pod osłoną tejże chmury ciągną ultrachrześcijanie i ultra-patrjoci polscy z dawnej ósemki, rozbiłci obecnie na kilka list, by, przemyciwszy się przy wyborach oddzielnie, na terenie Rady znów się odnaleźć i wspólnie ożywić podłą „chjenę“. Pod osłoną gazów trujących próbują się przeslizgnąć do Rady na listach polskich różne bogate i mniej zamożne niemiaszki, ażeby tam iść ręką w rękę z całą hakatą łódzką.

Pod osłoną gazów chcą wreszcie do Rady przedrzeć się „popielidy“ i różne drobne komiteczki, na które w innych warunkach nie padłby ani jeden głos robotniczy i pracowniczy. A obok nich podstępnie kroczą różni z uszarganą opinią „sanatorzy“ i rozbijacze ruchu zawodowego.

Różnorodność wielka i obfitość niezmierna zarówno list, jak ludzi, którzy na tych listach reprezentują jeszcze i dość rozbieżne interesy. Nic dziwnego więc, jeśli w tej obfitości list, jak wędek, nie jeden naiwny wyborca da się pochwytać, jak głupiutka płotka, na tego lub innego tęgiego pędraka.

To pewne wszakże, że nikt z wyborców polaków nie odda swego głosu na pepesowską 2, lub komunistyczną 5 i 10, gdyż to równałoby się głosowaniu bezpośrednio na żydów, Niemców i Moskali. — A wszak między wyborcami polskimi nie znajdują się chyba samobójcy, którzy chcieliby siebie i miasto nasze oddać w niewolę międzynarodówki lub obcego nacjonalizmu.

Żaden głos również paść nie powinien na listy 3, 24, i 28, gdyż razem jest to ta sama „chjena“, która porzuciła haniebną Ósemkę, by obecnie łącznie z „popielidową“ 11-ką stworzyć w Radzie blok ultra narodowy i ultra katolicki, w którym sprawa kościoła katolickiego bronić będzie hakatysta z ducha i luterjanin z wyznania — Grohman.

Stracone byłoby głosy oddane na listy 12 i 17, gdyż rozbiłci na dwie grupy nieszczęśliwi inwalidzi i b. wojskowi wraz z oszwabionymi przez swego kandydata kamienicznikami mogą zebrać tyleż głosów co i rozbijacze związków zawodowych z popielidowej 11, lub łatkowszczykowej 20-ki. Głosy te pójdą na marne, i tylko wyborcy zlorzeczyć później będą ambitym kandydatom.

Nie może również liczyć na poparcie szerokich mas pracowniczych lista 25, na której za plecami ludzi szanowanych, choć nie mających nic wspólnego ze światem pracowniczym: lekarzy, dyrektorów, adwokatów i dygnitarzy, kryją się takie „sanatory“ jak Biłyk, które przed karzącą ręką sprawiedliwości bronią katów moskiewskich. Za plecami etycznych i szanowanych osób przemycają się tu ludzie skądinąd rugowani i piętnowani.

Na zmarnowanie więc, na szkodę polskiego społeczeństwa, na hodowanie zbyt wybujałych ambicji osobistych — na takie listy nie może paść ani jeden głos polskiej klasy pracującej.

Ludzie pracy: polscy robotnicy i polscy pracownicy umysłowi, którzy trzeźwo patrzą na rozgrywające się sprawy, którzy świadomi są odpowiedzialności za wyniki swego głosowania, skupić się winni wszyscy jak jeden mąż, przy liście 7 — Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego.

J. D.

# Wszyscy do urn wyborczych, głosując na listę robotniczą 7

## Z perspektywy lat

Łódź pamięta pierwsze wybory do Rady Miejskiej w 1919 r... Pierwszy wielki tryumf Narodowej Partii Robotniczej, która wówczas pod szczęśliwym znakiem Dziewiątki wytrzymała ognistą próbę starcia z potężną wówczas czerwoną międzynarodówką. Łódź pamięta i drugie wybory w r. 1923 r. niebywałą buńczuczność decyzji, zgrupowanej pod obłudnymi hasłami Jedności Narodowo-Chrześcijańskiej, Łódź widziała i tym razem maszerujących z zgodnym ordynku socjal-nacjonalistów żydowsko-niemieckich, kryjących się wstydliwie za plecyma PPS-u, Łódź widziała i tym razem większy, niż poprzednio tryumf, tym razem już Siódemki...

Obserwując obecne przygotowania wyborcze, podkreślić należy, że nastrój mas polskich, mas uświadomionych obywatelsko, nie zmienił się — ten sam zapał, ta sama ofiarność, ta sama gotowość do walki o polskość miasta, a jednocześnie o niedopuszczenie do Ratusza łódzkiego reprezentantów żydowsko-niemieckiego kapitału Łodzi.

Ten zapał mas, ta gotowość bojowa jest dobrą dla nas wróżką, świadczy o obywatelskim uświadomieniu proletariatu łódzkiego, świadczy o coraz większych postępach tego uświadomienia, o sile żywotnej i patriotyzmie mas polskich w Łodzi. Te same rzesze, które 4 lata temu garnęły się pod nasze znaki, i dziś śpieszą na nasz szaniec obrony interesów pracowniczych. Jak dawniej, tak i dziś, żyją jest świadomość polskiego proletariatu, że w mieście, w którym panuje żydowsko-niemieckie bogactwo, a w którym język polska nęcza — moment patriotyczny obrony zawodowej znakomicie się łączy z hasłem obrony interesów ekonomicznych polskiego pracownika. Stąd też i płynie ta wielka popularność NPR na gruncie łódzkim, stąd siła naszej Siódemki. Stąd wiemy, że jak i w poprzednich wyborach, i w dniu 9 października, w tych trzech wyborach samorządowych w Wolnej Polsce, proletariatu łódzki nadal obdarzy zaufaniem tradycyjną Siódemkę, będącą symbolem pracującej Polski na gruncie tutejszym.

W nasze zwycięstwo wierzymy niezłomnie. Zbyt silną jest tradycja NPR-u na gruncie łódzkim, by mogło być inaczej. Namacalne plony 4-roletniej działalności naszych kolegów w samorządzie nadają tej tradycji znaczenie tem większe. I nie pomogą kalumnje i oszczerstwa, ani internacjonalnifront PPS-u z Żydami i Hakatą, ani podrygi konającej endecji.

— Siódemka zwycięży!

Andrzej Niekłański.

## Rozłam w P. P. S.?

Partyjny Sąd P. P. S., wydał wyrok na wybitnego przywódcę P. P. S., byłego premiera w Polsce Niepodległej z ramienia P.P.S. — ministra Jędrzeja Moraczewskiego. Wyrok brzmi:

„Towarzysz Jędrzej Moraczewski zostaje wydalony z partii.

Motywy wyroku: Za to, że współpracował z Marszałkiem Józefem Piłsudskim.”

W odpowiedzi na ten wyrok powstał w partijferment i niezadowolenie. Towarzysz Jaworowski, Prez. Rady Miejskiej m. Warszawy, grozi ustąpieniem. To samo czyni drugi wybitny przywódca, tw. Hołówo. Wedle krążących a niesprawdzonych jeszcze wersji już szeregi P.P.S opuścili. Za nimi pójdzie cały szereg innych członków, zwolenników Moraczewskiego i Hołówo.

Organizacja P.P.S. w Lublinie grozi zupełnym zerwaniem z centralą w Warszawie.

W Łodzi w tej racji powstało ogromne zamieszanie. Przywódcy potracili głowy a dół się burzy.

## Jak należy głosować

Głosowanie odbywać się będzie w dniu 9 października jak następuje:

Komisje obwodowe rozpoczynają swe urzędowanie punktualnie o godzinie 9-jej rano. Wyborcy wchodzić będą kolejno do lokalu obwodowej komisji, mając już przygotowane kartki z numerami № 7. —

Po zakomunikowaniu swego nazwiska i po sprawdzeniu przez przewodniczącego obwodowej komisji ich dowodu osobistego oraz spisu wyborców z danego obwodu, przewodniczący wręcza im koperty, zaopatrzone pieczęcią Głównej Komisji Wyborczej, do koperty wyborca wkłada kartkę z numerem 7 i sam własnoręcznie wrzuca ją do przygotowanej urny.

Po wrzuceniu przez wyborcę koperty do urny, przewodniczący komisji czyni w spisie wyborców adnotację a to celem unieważnienia powtórnego zgłoszenia się do głosowania tej samej osoby.

Kartki z numerami 7 winny być zu-

pełnie czyste t. zn. prócz numeru nie wolno stawiać na nich jakichkolwiek znaków, dopisków, lub cyfr pod groźbą zupełnego unieważnienia głosu. Cyfry zaś na kartkach mogą być drukowane lub pisane ręcznie. Cyfra może być również pisana chemicznym ołówkiem.

Punktualnie o godzinie 9 wieczorem biura obwodowe zostają zamknięte i oddać głosy mogą jeszcze ci wyborcy, którzy po zamknięciu lokalu znajdowali się wewnątrz. Następnie wszystkie urny wraz z protokołami obwodowych komisji, zaopatrzonemi w podpisy wszystkich członków komisji, przeniesione zostają pod eskortą policji do głównej komisji wyborczej, która natychmiast rozpoczyna obliczanie głosów.

W końcu jeszcze uwaga: kartki z № 7 otrzymać można we wszystkich Dzielnicach N.P.R.-Lewicy.

## Na tle akcji wyborczej (Garść refleksyj)

Okresy gorące walk przedwyborczych sprowadzają wogóle na rozpoltowane mózgi pewne zaćmienie uświęconych tradycją pojęć — to wszakże, czego jesteśmy świadkami na terenie walki przedwyborczej wśród stronnictw robotniczych w Łodzi — daleko wybiega poza granice najdalej nawet idących przypuszczeń.

Z przerażeniem się patrzy na ohydę i przeraźliwe świństwo, jakich pełno w prasie, Polskiej Partii Socjalistycznej i w prasie t. zw. Prawicy NPR-u, które to dwie grupy dziwnym zbiegiem okoliczności idą ręką w rękę (czy przypadkiem nie złączyło ich wzajemne bankructwo?) Takiej ohydę w rzucaniu oszczerczych inwektyw nawet w Łodzi dotychczas nie obserwowaliśmy. Jeśli zaś wziąć pod uwagę, że nikczemne i będące urągawiskiem dla każdego zdrowego rozsądku kalumnje i oszczerstwa P.P.S-u pod adresem obecnego zarządu miasta — podchwytuje natychmiast „Głos Robotniczy”, tygodnik NPR-u Prawicy — stajemy wobec zjawiska, które trudno określić, gdyż język polski dotychczas zbyt ubogi jest — w wyrazy dla określenia takiej nikczemności.

Bo jakże! Czyż człowiek, odrobinię choć uczciwy i etyczny, pozwoli sobie na rzucanie najpotworniejszych kalumnji (najbardziej nieprawdopodobnych!) pod adresem swego niedawnego towarzysza pracy, na odsądzanie go od czci i wiary? Taką zaś „taktykę” rozpoczęła nasza prawica z pod Popiela znaków.

Albo stosunek prasy żydowskiej, pisanej po polsku. Niby organy demokracji, niby organy obozu pomajowego ale w imię ordynarnego interesu żydowskiego (i w imię interesu dwóch kin — także!) huzia na najpotężniejszą dziś w Łodzi demokratyczną partię. Na N.P.R. Lewicę, na Związki Polskich Robotników!!! Bowiern N. P. R. Lewica ma jeden grzech: wysuwa postulat obrony polskości miasta, a to Żydom pias-

sek w oczy! I huzia! I niebawem podłe kłamstwa, naciąganie faktów, potworne szermowanie kłamstwem, nikczemność na nikczemności!

Albo rozbijanie jedności polskiej! — Grupki i grupy wyborcze, dla zwyrodniałych ambicji różnych karierowiczów powstałe. Czyż to nie horrendum? Nie skandal! Robotnik Polski winien dać porządną nauczkę tym domorosłym szkodnikom w dniu 9 października.

Co cieszy — to kłeska endecji. Już dzisiaj. Nawet kołtuństwo dość ma zwyrodnienia myślowego — reprezentowanego przez ciasnomózgie endectwo. I ten Polski Komitet Gospodarczy (nowa maska endecji) z ul. Piotrkowskiej 104, odosobniony, sam jeden, opuszczony (nawet przez dewotki i sługi św. Zyty). Dość kłamstwa politycznego i błagi społecznej. Tą ruiną pełnego miazmatów gniazda wstecznicstwa — Łódź wystawi sobie dobre świadectwo.

Ponad wszelkimi wszakże walkami wyborczymi, porykami warcholstwa z P. P.S-u i endeków popielowych, ponad przecie wysokimi karierowiczów mniejszego lub większego, jaśniejszego i ciemniejszego typu — gorzej przecie, gorzej i pociesza nas — zdrowe poczucie w polskiej Łodzi, u polskiej klasy pracującej w naszym mieście. Sztandary nasze gromadzą naokół siebie nie tylko starą wiarę, lecz i zastrępy, coraz liczniejsze — nowych ludzi i nastrój znakomity, podniosły rokuje niewątpliwie zwycięstwo tradycyjnej polskiej Siódemce.

Nastrój mas na wiecach, na zebraniach (czytajcie, chodźcie, obserwujcie!) — nastrój polskich mas pracujących znakomity! To nam każe jasno w najbliższą przyszłość patrzeć!

## Sprzymierzeniec PPS-u w Łodzi a gdzieindziej

Jak wiadomo, PPS. maszeruje do wyborów pod hasłem „walki o socjalistyczny Magistrat” łącznie z Socjal-hakatą z „Deutsche Sozialistische Arbeitspartei” i z Socjal-nacjonalistycznym „Bundem”. Ten ostatni na gruncie łódzkim usiłuje odgrywać rolę niewinnego baranka politycznego, jedynie obroną biednej ludności żydowskiej mającego na celu, w istocie jednak jest to organizacja zbolszewizowana. Oto co czytamy w deklaracji „Bundu” w warszawskiej Radzie Miejskiej (cytujemy za organem „Bundu” — „Walka” — Kraków, ostatni numer):

„...Rosnąca drożyzna i niskie płace, niepewna sytuacja gospodarcza, olbrzymia liczba bezrobotnych, wzrost militarizmu, polityka zagraniczna, która zawiera w sobie niebezpieczeństwo wojny, — doprowadziły do tego, że masy ludowe uwolniły się od ostatnich iluzji, które były połączone z przewrotem majowym. To wszystko do-

czej i prowadzi systematyczną walkę o zupełne ulegalizowanie wszystkich tak zwanych nielegalnych partii, między nimi i komunistycznej.

Frakcja bundowska uważa za swój elementarny obowiązek jaknajenergiczniej zaprotestować przeciwko aktowi samowoli i gwałtu, który sfałszował wynik wyborów w Warszawie. Dlatego też będzie frakcja „Bundu” dążyła, aby teraźniejsza rada miejska została rozwiązana i aby jaknajszybciej przeprowadzone zostały nowe wybory do Rady Miejskiej, które wprowadzą rzeczywistość zastępstwo ludności warszawskiej, — socjalistyczną radę miejską i socjalistyczny Magistrat”.

Treść identyczna niemal z odezwaniami komunistów. Bo i niewielka to różnica między „Bundem” a Komuną.

Ale PPS. — pacholki żydowskie z PPS. — w imię stworzenia frontu socjalistycznego (czytaj: żydowskiego) — maszerują z tą kryptokomuną razem!

A „Republika” łódzka — mieniąc się być organem demokracji polskiej (sic!) bał organem sfer zbliżonych do rządu — blokowi temu z antyrządowym „Bundem” na czele patronuje... Bo jakże! Wspólny interes żydowski Wajsbergów — O taszewskich i Milmanów silniej łączy: tu przecież chodzi o wspólne rządy żydowskie na Ratuszu!

Całe szczęście, że proletariatu łódzki w dniu 9 października w proch obróci rachuby różnego koloru Żydów łódzkich.

## Komunikat

### Związku „Praca” w sprawie samobójstwa ś.p. Majchrzaka

Wobec ohydnej napaści „Łódzianina” i O. K. R. P. P. S. który dla spekulacji wyborczej nie cofa się przed żerowaniem na trupie robotnika, oświadczamy:

1. Ś. p. Majchrzak Władysław pełnił przez półtora roku funkcje bibliotekarza Związku. Czynnijeszego udziału w życiu związkowym nie brał.

2. Ś. p. Majchrzak z myślą o samobójstwie nosił się już dawniej. Zamiar ten wykonał 4 b. m., trując się kwasem solnym.

3. Fakt samobójstwa ustaliło nie tylko dochodzenie Związkowe, ale i dochodzenie policyjne. Żadne aresztowania w związku z tragiczną śmiercią ś. p. Majchrzaka nie miały miejsca.

4. Przeciwno oszczercom z „Łódzianina” i O. K. R. P. P. S., występujemy na drogę sądową, celem przykładowego ukarania opryszków pióra i bandytów czci ludzkiej.

### Zarząd Główny

Polskiego Związku Zawodowego Robotnic i Robotników Przem. Włókienn. „Praca” (Główna 31).

Łódź, dn. 6.X. 1927.

## Resursa w opałach

Poszła na lep fabrykanckich srebrników

Lista Nr. 24, niby rzemieślnicza, w rzeczywistości jest listą fabrykantów.

Na czele, jak wiadomo, stoi Alfred Grohman, Woicyński od Poznańskiego, Jastrzębski, adwokat od Barcińskiego, Biederman i Guthke, sekretarz Związku Wielkiego Przemysłu.

Zachodzi pytanie, jakim argumentem żydowsko-niemiecki kapitał trafił do polskiej, rzemieślniczej „Resursy”?

Argument był brzęczący. Bo oto, co czytamy w Liście otwartym Cechu Szewców do wszystkich cechów rzemieślniczych w Łodzi.

„...Komitet Wyborczy przy Resursie zataił wobec przedstawicieli wszystkich cechów otrzymane pieniądze na prowadzenie wyborów od Związku Wielkiego Przemysłu, na czele którego stoi p. Barciński...”

No, i wylazło sztydło z Judaszowego worka.









### Rozstrzygnięcie sporu zarobkowego w górnictwie.

Specjalna komisja arbitrażowo-pojednawcza po rozpatrzeniu istoty sporu wynikłego z powodu wypowiedzenia przez Zespół Pracy taryfy zarobkowej w górnictwie wydała orzeczenie w którym mówi m. in. 1) Komisja postanowiła traktować oddzielnie sprawę podwyżki zarobków dla robotników na kopalniach kruszcu, od podwyżki na kopalniach węgla. 2) Komisja postanowiła zarobki na kopalniach węgla przewidziane w taryfie z dnia 1-go grudnia 1926 r. podnieść o 8 proc. 3) Podział 8-proc. podwyżki przeprowadzi Wydział Fachowy

w ciągu 8-miu dni, o ile w tym czasie podział nie zostanie uzgodniony przez Wydział Fachowy, sprawa wróci do obecnie rozstrzygającej specjalnej Kom. Arbitrażowej z wnioskami obu stron, celem ostatecznego zadecydowania przed 1-ym października 1927 r. 4) Dodatki specjalne podnosi się o 8 procent. 5) Podwyżka obowiązuje od dnia 16-go września 1927 r.

Po przeczytaniu, nie chowaj „Pracy” lecz daj koledze lub znajomemu. Przyczynisz się w ten sposób do pozyskania nowych prenumeratorów.

## Tanio i gustownie ubierać się można w konfekcję MĘSKĄ i DAMSKĄ

**Na raty i za gotówkę - tylko Wólczańska 43, I p.**

Uwaga! Przyjmujemy obstalunki z własnych i powierzonych towarów i wykonujemy według najnowszych fasonów.

## Czyś już odnowił prenumeratę?

# PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi Wydział Podatkowy — podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 20 października 1927 r. między godziną 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się licytacje przymusowe ruchomości w niżej wymienionych podatników za niewpłacone podatki.

Andracyk Spadkob. Pomorska 129, meble  
 Abramczyk F. N. Cegielniana 37, meble  
 Aronowicz L. Piotrkowska 92, 2 szafy  
 Ajzenberg S. Kilińskiego 46, meble  
 Adler Lajb Wschodnia 2 kredens  
 Ajlenberg H. Kilińskiego 5, meble  
 Altman D. Południowa 5, lustro  
 Arensztajn M. Południowa 25, lustro  
 Ast J. N. Cegielniana 14, szafa  
 Aronowicz B. Al. Kościuszki 21, towar biały  
 Adler B. Al. I Maja 15, szafa  
 Abramowicz Nowomiejska 19, towar czarny  
 Aronowicz J. Nowomiejska 19, 15 mtr. pluszu  
 Bigusz K. Brzezińska 80, maszyna do szycia, szafa  
 Bartosiewicz M. Kwiatkowskiego 18, szafa  
 Barański Z. Młynarska 61, meble  
 Bratsztajn R. Zakątna 23, kredens  
 Braf E. A. Zgierska 92, meble  
 Bilow Juljusz, Zgierska 112,  
 Brandt K. Zgierska 98, szafa  
 Brauner M. Zgierska 146, meble  
 Bruttman L. Zgierska 76, maszyna do szycia, meble  
 Binem L. Zawadzka 35, meble  
 Bredel I. Al. I Maja 52, produkty spożywcze  
 Baran Ch. Piotrkowska 176, meble  
 Berkowicz Sz. 6-go sierpnia 34, szafa  
 Binke H. Zachodnia 72, meble  
 Białostocki Abram Piotrkowska 64, urządzenie sklepowe  
 Brauner B. Zakątna 23, meble  
 Borkowski Sz. Pańska 64, meble  
 Brandzel R. Piotrkowska 82, 50 kg. mąki  
 Braun J. Piotrkowska 69, meble  
 Buchwald P. Południowa 18, meble  
 Braun L. Zachodnia 23, meble  
 Buhle G. Aleksandrowska 41, 3 biurka, kasa ogniotrwała  
 Blibaum I. Al. I Maja 4, kredens  
 Brand H. Al. I Maja 4, otomana  
 Bande M. Al. I Maja 8, meble  
 Borysz A. Al. I Maja 46, 1 szarpacz  
 Boksenberg G. Nowomiejska 19, 4 szt. białego płótna  
 Bender Sz. Nowomiejska 19, szale damskie  
 Bachmajer I. Nowomiejska 19, bielizna damska  
 Bendytowicz M. Nowomiejska 19, 2 sztuki płótna  
 Czarnociński M. Cegielniana 138, meble  
 Czajka A. Lipowa 14, patefon, szafa  
 Chimowicz Sz. Konstancyńska 18, kredens  
 Chorowski M. Pańska 36, meble  
 Chmielnicki Ch. Pańska 44, meble  
 Cael M. Południowa 24, meble  
 Cieslak A. Cegielniana 65, meble  
 Czałczyński M. Kilińskiego 28, meble  
 Cześniak I. Pomorska 39, latarki do powozów  
 Chraman I. Lipowa 12, meble  
 Cywyer M. Nowomiejska 19, 10 swetrów  
 Dekert F. Pomorska 131, bufet  
 Degorski K. Spacerna 17, meble  
 Doktorczyk A. N. Cegielniana 37, meble  
 Dessau M. Kamienna 18, meble  
 Dąbrowski A. Profesorska 16, wanny  
 Diksztajn W. Al. Kościuszki 24, biurko  
 Dawidowicz B. Al. I Maja 5, kredens  
 Dykman Ch. Nowomiejska 19, 20 lamp  
 Elbaum, Nowomiejska 19, 4 kołdry  
 Fuks Sz. Aleksandrowska 2/4, towary kolonialne.  
 Fice R. Napiórkowskiego 77, meble.  
 Fiszler Fr. Morska 18, kredens  
 Frydman M. B. Cegielniana 28, meble  
 Feldbrandt S. Pańska 13, szafa  
 Fingerhut L. Cegielniana 54, meble  
 Fuks S. Al. Kościuszki 1, pianino  
 Frajnd A. Al. I Maja 9, kredens  
 Ferster M. Al. I Maja 19, szafa  
 Fraidenrajch B. Al. I Maja 20, tremo  
 Farber N. Nowomiejska 19, meble  
 Górecki St. Rogowska 8, szafa  
 Gliksman Abr. Gdańska 31, kredens

Goldberg J. Gdańska 31a, szafa  
 Grynszpan A. Zawadzka 33, meble  
 Gutterman P. Kamienna 2, meble  
 Goldberg J. Gdańska 31a, meble  
 Goldkopf M. 6-go sierpnia 34, meble  
 Gliksman B. Cegielniana 50, szafa  
 Grabe Sz. Cegielniana 56, 15, par cholewek  
 Grosman J. Kilińskiego 57, maszyna do szycia, meble  
 Granek L. Aleksandrowska 2/4, otomana  
 Grinbaum M. Al. I Maja 2, kredens  
 Grinbaum M. Al. I Maja 2, maszyna do szycia  
 Gittis M. Al. I Maja 8, kredens  
 Geleber A. M. S-rowie, Al. I Maja 8, biurko  
 Goldkorn Sz. Al. I Maja 9, szafa  
 Grynberg A. Al. I Maja 9, kredens  
 Głochowski N. Al. I Maja 21, otomana  
 Goldberg i Toronczyk Nowomiejska 19, 3 szt. towaru  
 Gutter I. Nowomiejska 19, likiery i wódki  
 Glanc W. Nowomiejska 19, bielizna męska  
 Goldberg B. Nowomiejska 19, kredens  
 Gołąb M. Nowomiejska 19, 20 swetrów  
 Gutman i Piotrkowski, Nowomiejska 19, 3 szt. towaru  
 Goldberg B. Nowomiejska 19, 20 szt. towaru  
 Herberg K. Aleksandrowska 32, meble  
 Heleniak Wł. Brzezińska 39, 250 but. wódki  
 Himelfarb N. Marysińska 25, meble  
 Hodes J. Lutomska 21, meble  
 Herszkowicz M. N. Cegielniana 46, maszyna do szycia, meble  
 Herszkopf B. Zawadzka 38, 1 krowa, maszyna do szycia  
 Hammer E. Wschodnia 18, maszyna do szycia  
 Herszkowicz J. Cegielniana 23, meble  
 Hamermek M. Pomorska 87, meble  
 Herszberg P. Al. I Maja 5, kasa ogniotrwała  
 Halpern A. Al. I Maja 7, biurko amer  
 Hajman M. Al. I Maja 7, meble  
 Hamburger B. Al. I Maja 11/20, kredens  
 Joskowicz E. Cegielniana 19, 2 szafy  
 Jesse J. Al. Kościuszki 11, meble  
 Jakubowicz J. Al. I Maja 9, szafa  
 Józefowicz D. Nowomiejska 19, sztuka barchanu  
 Król M. Zawadzka 36, zegar  
 Kuncce A. Borysza 17, kredens  
 Kestenberg D. Nowo-Targowa 26, meble, fortepian  
 Kon Geli, Brzezińska 11, meble  
 Krüger E. Brzezińska 64, lustro  
 Miechowiak W. Aleksandrowska 43, kredens  
 Kielczewski K. Lelewela 7, urządzenie sklepu  
 Kawczyński J. N. Marysińska 8, szafa  
 Kinel E. Sierakowskiego 26, szafa  
 Krygier A. Szkolna 32, meble  
 Kotlicki R. Zgierska 111, meble  
 Krieg J. Stefana 3, urządzenie sklepowe  
 Kuński J. Żorawia 8, meble  
 Kajzbrecht E. Zgierska 69/71, meble  
 Kajzbrecht W. Zgierska 69/71, meble  
 Koniecpolski S. Zawadzka 34, meble  
 Kurc R. 6-go sierpnia 19, pończochy dam.  
 Kustin H. Zielona 48, meble  
 Kubasiewicz J. Piotrkowska 79, maszyna do wyrobu masła  
 Krochmalnik R. Cegielniana 28, czekolada  
 Klajnman W. Pańska 45, meble  
 Kamionka J. Anrzejka 38, 2 szafy  
 Kilbert Abr. Piotrkowska 17, meble  
 Kirszbaum A. Piotrkowska 31, meble  
 Kuperminc Ch. Kilińskiego 40, 2 szafy  
 Konsens S. Cegielniana 5, meble  
 Krochmalnik R. Cegielniana 28, 30 but. soku malinowego  
 Kunicki St. Andrzejka 41, lustro  
 Kustin H. Zielona 48, meble  
 Kantorowicz L. Pańska 12, kredens  
 Kochański J. Al. I Maja 7, 2 szafy  
 Kulczyński M. Al. I Maja 15, biurko  
 Kohn Nowomiejska 19, 2 kołdry  
 Lichtensztajn M. Cegielniana 102, meble

Lipiński A. Zgierska 69/71, meble, pianino  
 Lipszyc A. Zgierska 66, meble  
 Lajzerowicz J. Gdańska 25, meble  
 Lipiński R. Zawadzka 40, szafa  
 Landau H. Zawadzka 49, meble  
 Lichtensztajn D. Zamenhofs 17, meble  
 Łaski Abram Cegielniana 17, delikatesy  
 Lichtensztajn A. Pańska 6, szafy  
 Łukin R. Pańska 37, urządzenie cukierni  
 Lesman Ch. Południowa 6, lustro  
 Lipman F. Gdańska 10, meble  
 Lipmanowicz K. Cegielniana 66, meble  
 Landau H. Al. Kościuszki 1, kredens  
 Lipnowski M. Al. Kościuszki 1, zegar  
 Lesman M. Al. I Maja 4, kredens  
 Lew L. Al. I Maja 8, zegar  
 Lemberger, Al. I Maja 21, zegar  
 Lipmanowicz i Baum Nowomiejska 19, 1 szt. sztucz. jedwabiu  
 Lewandowski Sz. Nowomiejska 19, buty  
 Lang Ch. Nowomiejska 19, 1 szt. towaru  
 Landau D. Nowomiejska 19, 4 szt. towaru  
 Mintus Sz. Aleksandrowska 53/55, urządzenie sklepowe  
 Małes I. Brzezińska 94, meble  
 Majchrzak J. Dolna Doły 46, komoda  
 Megner A. Pomorska 185, szafa  
 Miguła Ant. Rybna 14, meble  
 Milewski I. Konstancyńska 28, maszyna do szycia  
 Markus Sz. Lipowa 1, 15, korcy węgla  
 Maciejewski Ant. Młynarska 47, szafa  
 Mędrzycki M. Kilińskiego 47, meble  
 Mędrzycki W. Południowa 8, meble  
 Międzybowski Sz. Gdańska 42, 15 luster  
 Minc Ch. Cegielniana 42, meble  
 Moszkowicz R. N. Cegielniana 48, kredens  
 Menasse K. Al. I Maja 8, meble  
 Mokrski I. Al. I Maja 8, maszyna do szycia  
 Moszkowicz A. Nowomiejska 19, 2 sztuki towaru  
 Machtynger F. Nowomiejska 30 par pończ.  
 Nowak Z. Brajera 18,  
 Nau K. Aleksandrowska 154, 2 szafy  
 Nowak E. Brajera 18, meble  
 Natanzon M. Gdańska 40, 20 tuzinów rękawiczek  
 Nowak E. Kamienna 4, meble  
 Nauhaus M. Piotrkowska 88, meble  
 Neumark Ch. Południowa 12, zyrandol  
 Netkienbaum M. Nowomiejska 19, 2 sztuki towaru  
 Nowak I. Nowomiejska 19, 2 pary butów  
 Olek N. Wschodnia 29, meble  
 Ogólnik L. Cegielniana 39, pianino  
 Offenbach H. Al. I Maja 2, meble  
 Paruszewski J. Aleksandrowska 42, kredens  
 Piasecki J. Łagiewnicka 48, szafa  
 Podczaska A. Zgierska 146, meble  
 Piotrkowski B. Zawadzka 16a, meble  
 Perlmutter Sz. Zawadzka 17, szafa  
 Petersman M. Pańska 44, meble  
 Perlmutter S. Zawadzka 17, meble  
 Peter A. M. Piotrkowska 19, meble  
 Panenczewski Chil, Pomorska 107, kredens  
 Plick Al. Kościuszki 13, kredens  
 Poznańska Helena, Al. Kościuszki 254, kredens  
 Pruchasik Ch. Al. I Maja 3, biurko  
 Popowski J. Al. I Maja 15, zegar  
 Przedborski M. Nowomiejska 19, swetry  
 Rachubiński K. Łagiewnicka 33, meble  
 Rzeszewski E. N. Cegielniana 17, meble  
 Rotkowski B. Pańska 11, meble  
 Rosenbaum I. M. Kilińskiego 41, 2 szafy  
 Rabinowicz Abr. Al. I Maja 39, maszyna do szycia  
 Radzyner A. Kilińskiego 49, meble  
 Rozenbaum N. Cegielniana 61, meble  
 Rubin Sz. Cegielniana 15, maszyna do szycia  
 Russak S. Zawadzka 38, urządzenie sklepowe  
 Rozenbaum M. Pańska 41, piecyki żelazne i kuchenki  
 Rozenblat E. Cegielniana 68, szpularnia

Rotkowicz B. Pańska 11, biurko  
 Reicher M. Al. Kościuszki 1, zegar  
 Radoszycki T. Al. Kościuszki 13, meble  
 Rapoport M. Al. I Maja 5, zegar  
 Rozenraft J. Nowomiejska 19, 5 kołder  
 Rokman Ch. Nowomiejska 19, 20 sztuk  
 Rozenberg L. Nowomiejska 19, chustki  
 Szulczewski Br. Brzezińska 14, 6 p. obuwia  
 Suchecki Sz. Zgierska 64, meble  
 Szyja M. Zawadzka 53, maszyna do szycia meble  
 Szerman L. Zawadzka 44, szafa  
 Szepszel Symchowicz Gdańska 28, biurko  
 Strykowska R. Wólczańska 65, szafa i tremo  
 Szwarz H. Wólczańska 61, kredens  
 Steinbrecher A. Cegielniana 62, pianino, kredens  
 Sołowiejczyk I. Gdańska 61, meble  
 Szefer D. Wschodnia 29, meble  
 Szepes F. Kamienna 22, meble  
 Sztern W. Kilińskiego 50, meble  
 Solnik Ch. Nowomiejska 63, szafa  
 Szpigiel M. Zgierska 64, szafa  
 Sochaczewski M. Cegielniana 60, meble  
 Stroweys M. Żeromskiego 11, toaleta  
 Serednicki J. Julianów-Skarbowa 24, biurko  
 Spinfeld Abr. Al. I Maja 3, zegar  
 Szwarz J. Nowomiejska 19, 100 szt. fartuchów, 30 koszul  
 Szancer i Wigocki, Nowomiejska 19, 40 metr. satyny  
 Smolarski, Nowomiejska 19, 5 swetrów  
 Albert Tonn Konstancyńska 70, meble  
 Tietzer E. Brajera 11, meble  
 Topf Ch. Zawadzka 39, meble  
 Tenebaum Ch. Cegielniana 60, meble  
 Tyberg Abr. Południowa 8, szafa  
 Tyberg B-cia N. Cegielniana 38, meble  
 Tempel C. Al. I Maja 5, biurko  
 Tenenbaum H. Al. I Maja 19, szafa  
 Kaufman Oszer Narutowicza 32, meble  
 Lidnowski Sz. Pomorska 60, galanterja fortepian, meble  
 Toruńczyk D. Nowomiejski 11, 3 szt. tow.  
 Torman A. Nowomiejska 19, 12 swetrów  
 Utz W. Aleksandrowska 30, meble  
 Ulbrich K. Andrzejka 54, kredens  
 Wilczyńska M. Aleksandrowska 173, meble  
 Wendlink R. Ks. Brzóska 8, warsztat stolarski  
 Wincygster C. Kilińskiego 40, meble  
 Wawrzyniak A. Zgierska 150 meble  
 Wardankiewicz F. Zgierska 77, urządzenie sklepu  
 Walczak A. Zgierska 81, bormaszyna  
 Wandachowicz N. Zgierska 97 meble  
 Widawski S. Żeromskiego 9 meble  
 Wojdyłowski M. N. Cegielniana 7, meble  
 Wiślicki Z. Zawadzka 34, meble  
 Wojdyłowski A. N. Cegielniana 41a, kredens  
 Wajnsztadt I. Gdańska 31, meble  
 Wajchselsiz A. Pomorska 35, meble  
 Weltfraid Sz. Kamienna 15, meble  
 Wulek P. Al. Kościuszki 13, fortepian  
 Wolberg I. Al. I Maja 5, meble  
 Wajs H. Aleksandryjska 2, kredens  
 Zec Z. N. Cegielniana 37, meble  
 Zylberg M. Żeromskiego 39 mydła  
 Zylberg Sz. Zakątna 19, meble  
 Zylberg A. Cegielniana 43, wiertarka  
 Znamirowski B. Wschodnia 29, 80 mtr tow.

### Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36 obwieszcza, że w dniu 17 października 1927 r. od godz. 10-ej zrana, w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 138, Ogrodowej 12 i Nowomiejskiej 22, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z mebli maszyn do wyrobu eukier-ów i innych, należących do Abrama Goldmana oszacowanych 1348 zł. Łódź, dnia 6. X. 1927 r.

Komornik J. TOMASZEWSKI.

## NOWA FABRYKA WĘDLIN I WYROBÓW MIĘSNYCH

Została otwarta w środę t. j. 5 b. m. pod firmą:

### „ZRZESZENI WĘDLINIARZE”

Łódź, ul. Napiórkowskiego Nr. 36.

Łódź, ul. Napiórkowskiego Nr. 36.

Firma znajduje się pod kierownictwem fachowców

Filje mieszczą się przy ul. **Andrzeja 17 i Gdańskiej 4.** — Staraniem nowej firmy będzie zadowolnie Sz. Publiczność pod każdym względem

Zrzeszeni Wędliniarze: B. Kulesza, K. Pawłowski, E. Wisławski, E. Hemfler, J. Hahn.



Przejazd Nr. 1.

Dziś dawno oczekiwana wspaniała premiera! 4-te arcydzieło ze złotej serji naszego tegorocznego programu:

## Dusze dziecięce oskarżają Was

Wzruszający dramat życiowo-erotyczny w 10 aktach. W rolach głównych międzynarodowe siły artystyczne:

Natalja Lisienko, Wanda Zawiszanka, Ela Łabuńska, Irena Skwierczyńska, Albert Steinrück, Fred Sym i Walter Rilla.

Zdjęcia aktualne. **II. Łódź, miasto pracy** Zdjęcia aktualne.

## ODEON CORSO

Amerykański Pat i Patachon - Wallace Beery i Raymond Hatton

W obrazie p. t.

Komedja  
10 akt.

## Riff i Raff jako marynarze

Komedja  
10 akt.

Od poniedziałku wielki dramat sensacyjny „Niesamowita Trójka”; w roli głównej mistrz maski Lon Chaney.

## OGŁOSZENIE.

Oplerając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen (Dz. U. R. P. № 18 poz. 10), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. № 91 poz. 527 art. 8), oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą magistratu m. Łodzi № 987 z dnia 4 października 1927 roku postanowiono, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 sierpnia 1927 roku o przemiale żyta które wchodzi w życie w myśl postanowienia par. 5 z dniem 8 października na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. № 78 poz. 693) — podać do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi, że z dniem 8 października 1927 roku powyższe rozporządzenie zakazuje przemiału żyta na mąkę poniżej 65 proc. wymiału oraz używanie mąki żytniej, pochodzącej z przemiału poniżej tej normy do przerobu na wszelkiego rodzaju pieczywa, wobec czego Magistrat m. Łodzi niniejszą uchwałą znosi z cennika ogłoszonego w dniu 7 września 1927 roku chleb żytni pyłkowy 50 proc. którego cena została ustalona na 63 gr. za 1 kilogram (Uchwała Magistratu m. Łodzi № 860 z dnia 6 września 1927 r. poza ceną na chleb żytni pyłkowy 50 proc., reszta cen maksymalnych dzisiaj obowiązujących na przetwory zbóż chlebowych, obowiązuje nadal i po 8 października 1927 roku. Także uchwałą Magistratu m. Łodzi z dnia 4 października 1927 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kgr. w detalu:

wieprzowina	Zł. 8 gr. 30	baleron gotowany	Zł. 7 gr. 20
schab i baleron	" 4 " —	" surowy	" 5 " 70
słonina	" 4 " 10	boczek sur. wędz.	" 5 " —
sadło	" 4 " 40	" gotowany	" 5 " 20
salceson	" 4 " 30	smalec	" 5 " 20
kielbasa krajana	" 4 " 30	siekane	do umowy
kielbasa serdelowa	" 4 " 30	polędwica sur wędz.	zł. 7 gr. 60
pasztetowa	" 5 " —	słonina paprykowana	" 5 " 70
serdelki	" 5 " 50	kielbasa surowa	do umowy
podgarlana	" 2 " 70	rolada	zł. 5 gr. 20
czarna	" 2 " 70	kielbasa sucha	" 6 " 60
kaszanka	" 1 " 70	sałami	" 9 " 50
krakowska	" 5 " 20	parówki	" 6 " 60
szynka gotowana	" 7 " 20		
" sur. wędz.	" 4 " 50		
" bez kości	" 5 " —		

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zauważam że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach wiaśelwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną 1. instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. № 91 z 1926 r. poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku — **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 zł.**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 5 października 1927 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi.

(—) **W. Groszkowski.**

Najtaniej i na najdogodniejszych warunkach Najtaniej  
od najwytworniejszych **MEBLE** do najskromniejszych

tylko w firmie **F. NASIELSKI** GÓRNY RYNEK ul. Rzgowska Nr. 2.  
**DŁUGOLETνια GWARANCJA!** Telefon 43-08.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIATOWY - Wodny Rynek.

Od wtorku dn. 4 października b. r. i dni następnych

## WIELKA PARADA

(Parada śmierci)

Potężny dramat z czasów wielkiej wojny.  
Wspaniałe sceny batalistyczne.

## Popierajcie Tygodnik „PRACA”

Dziś i codziennie.

Najnowsze arcydzieło ekranów p. t.

## Za cenę duszy i ciała

Dramat w 10-ciu wielkich akt. Współczesna sztuka filmowa o wspaniałej wystawie i niezrównanej grze. W rolach głównych

**Vesta Syva, Juliette Copton, Wyndham Standing i Walter Butler.**

ANONSI „Zemsta za zdradę” ANONSI

**Kino SPÓŁDZIELNIA Pracowników Państwowych SIENKIEWICZA 40.**

**UWAGA: Kino w ogrodzie.**

Uwaga: Kino i Kasyno w ogrodzie. Powiększona orkiestra. Początek seansów o godz. 5, ostatni seans o godz. 10 wiecz.